Rok XIV. Nr. 7 SOSNOWIEC, sobota 7 stycznia 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331. DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3 Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 718-64

Czołgi wtargnęły do Munkaczu

Atak wojsk czeskich i ukraińskich

na pogranicze Węgierskie

BUDAPESZT, 6. 1. PAT. Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje urzędowo:

„Dziś o godz. 3.30 nad ranem regularne wojska czesko - słowackie i ukraińskie oddziały ochotnicze podjęły atak przeciwko miastu Munkacz. Atak rozpoczął oddział pancerny, który wkroczył do położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Munkacza gminy Oroszweg. Żandarmeria i węgierska straż graniczna, przebywające tam w niewielkiej liczbie, stawiały opór. Udało się oddział wciągnąć w zasadzkę i wziąść do niewoli.

W odpowiedzi na to artyleria czeska otworzyła z okolicznych pagorków ogień na Munkacz. Na znaczniejsze budynki Munkaczu padło 8 granatów. Równocześnie regularne wojska czeskie i ukraińskie oddziały ochotnicze posunęły się jeszcze bardziej w głąb terytorium węgierskiego. Posiłki wojskowe ze strony węgierskiej są w drodze do Munkacza

Według ostatnich wiadomosci z Munkacza, od strony granicy czeskiej ciągną w kierunku miasta dalsze oddziały czeskie. Napastnicy nie zdołali jeszcze przekroczyć rzeki Laborca, oddzielającej Munkacz od gminy Oroszweg. Ataki czeskie udało się powstrzymać.

Odnosi się wrażenie, że ze strony czesko - słowackiej chciano wykorzystać dzień świąteczny Trzech Króli, jak też okoliczność, że węgierskie władze administracji wojskowej zostały ostatnio zastąpione przez władze cywilne — aby niespodziewanie zająć Munkacz".

Rozkaz zajęcia Oroszwegu

BUDAPESZT, 6. 1. PAT. Węgierska Agencja telegraficzna komunikuje:

W związku z atakiem wojsk czesko-słowackich na Munkacz zostało na miejscu ustalone, że Węgrzy zdobyli 1 samochód pancerny wojsk czesko - słowackich oraz szereg karabinow maszynowych Zarówno samochód pancerny jak i karabiny maszynowe zdobyte zostały na terytorium węgierskim, po węgierskiej stronie, ustalonej przez arbitraż wiedeński linji granicznej.

Wojska węgierskie wzięły równocześnie do niewoli kilku żołnierzy regularnych wojsk czeskich. Jak wynika z zeznań jednego z żołnierzy, kompania 4-go pułku piechoty czesko - słowackiej otrzymała rozkaz zajęcia leżącej po stronie węgierskiej gminy Oroszweg.

Oddziały wojsk czeskich oraz oddziały ochotników ukraińskich do chwili obecnej nie opuściły jeszcze terytorium węgierskiego.

Szczegóły krwawej bitwy

4 oficerów i 5 żołnierzy zabitych

BUDAPESZT, 6. . PAT. W godzinach popołudniowych nadeszły tu następujące szczegóły ataku wojsk czesko-słowackich na Munkacz:

Dziś rano o godzinie 8.30 trzy czołgi i samochody pancerne czeskie, których załogę stanowili zarówno żołnierze czescy, jak i ochotnicy ukraińscy, w pobliżu węgierskiej gminy Oreszweg przekroczyły linię graniczną i posunęły się około 1.000 m. w głąb terytorium węgierskiego.

Żająwszy wieś, napastnicy posunęli sie na odległość 200 m od Munkaczu. Czołgi i samochody pancerne były uzbrojone w karabiny maszynowe. Węgierska straż graniczna otworzyła ogień na napastników. Żołnierze czescy z samochodów pancernych opuścili wozy i ze swej strony otworzyli ogień na napastników. Żołnierze czescy z samochodów pancernych opuścili wozy i ze swej strony otworzyli ogień w kierunku węgierskiej straży granicznej.

Węgrzy wytrzymali natarcie tak, iż pierwsze czeskie auto pancerne zmuszone zostało do zawrócenia, przy czym utknęło w przydrożnym rowie. Węgierska straż graniczna otoczyła auto i wzięła do niewoli jego załogę Równocześnie straży granicznej przyszły na pomoc oddziały policji państwowej oraz oficerowie — członkowie węgierskiej komisji delimitacyjnej oraz żandarmeria, wytrzymując walkę z coraz to liczniej napływającymi wojskami czeskimi i terrorystami ukraińskimi.

O godz. 5 rano oddziały artylerii czeskiej otworzyły ogień na miasto Munkacz. Ostrzeliwane zostały hotel „Csillay", teatr miejski, oraz kilka domów prywatnych. W międzyczasie nadszedł oddział wojska węgierskiego i w ten sposób zwiększonymi siłami udało się pozycję utrzymać.

Ze strony węgierskiej poległo dotychczas w walce 4 oficerów i 5 żołnierzy. Zwłoki 5 zabitych żołnierzy czeskich i ochotników ukraińskich leża bezpośrednio w pobliżu granicy miasta Munkaczu. Innych zabitych Czesi unieśli z soba. Dotychczasowe śledztwo zdołało ustalić, iż terroryści ukraińscy jeszcze wczoraj wieczorem przedostali się do Oroszwegu, ukrywając się częściowo w pustych, a częściowo w zamieszkałych doma i czyniąc przygotowania do zajęcia Munkaczu.

Dziś o godzinie 9-ej rano trwała jeszcze strzelanina z karabinów maszynowych oraz słychać było wybuchy granatów i bomb. Po krótkiej przerwie około godz. 10-ej ogień został ponownie podjęty.

W okolicznych winnicach stoją liczne oddziały ochotników ukraińskich, zaś w okolicy gminy Podhering skoncentrowane są w pogotowiu rekularne oddziały wojsk czeskich

PONOWNE OSTRZELIWANIE MUNKACZA.

BUDAPESZT, 6. 1. PAT. Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje o godz. 14.35:

Artyleria czeska o godz. 14 min. 20 znowu poczeła ostrzeliwać Munkacz.

PRAGA O NICZYM NIE WIE.

PRAGA, 6. 1. W związku z alarmującymi doniesieniami oficjalnej węgierskiej agencji telegraficznej o krwawych starciach koło Mukaczewa (Munkacza) czechosłowackie sfery miarodajne oświadczają, że dotychczas nie otrzymały jeszcze oficjalnego sprawozdania w sprawie zajść.

Sprawdzenie otrzymanych drogą okrężną doniesień jest utrudnione, ponieważ wszelka łączność telegraficzna i telefoniczna z Rusią Podkarpacką jest przerwana. Władze czechosłowackie wysłały na miejsce komisję wojskową, która przeprowadzi śledztwo.

Po otrzymaniu sprawozdania, rząd czechosłowacki wyda w tej sprawie komunikat oficjalny. Koła miarodajne zaznaczają, że do chwili obecnej w Pradze nie otrzymano jeszcze protestu rządu węgierskiego w sprawie zajść pod Mukaczewem

OSTRY PROTEST W PRADZE.

BUDAPESZT, 6. 1. PAT. Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje:

„O szczegółach ataku, podjętego dziś rano na Munkacz przez czesko-słowackie oddziały regularne i ukraińskie oddziały ochotnicze, rząd węgierski zawiadomił natychmiast poselstko niemieckie i włoskie w Pradze w poważnej formie utrzymany protest, w którym rząd węgierski oświadcza że uchyla się od wszelkiej odpowiedzialności za konsekwencje, mogące wyniknąć z powyższych wydarzeń".

Wyniki śledztwa

BUDAPESZT, 6. 1. PAT. W wyniku śledztwa, przeprowadzonego przez władze w Munkaczu, ustalono m. in. co następuje: We czwartek wieczorem przybył do wsi Koelsceny, położonej po stronie czeskiej w okolicy Munkacza, pewien czeski major, wydając jednej z kompanii 36 go pułku piechoty rozkaz zaatakowania we wczesnych godzinach rannych miejscowości Oroszweg i Munkacza.

Kompanię tę uzupełniono oddziałami czeskiej straży granicznej oraz oddziałami żandarmerji. Oddziały te pozostawały pod dowództwem oficerów czeskich.

Wojska rządowe

POSUWAJĄ SIĘ NAPRZÓD

MADRYT, 6. 1. PAT. Urzędowo donoszą, że wojska rządowe przekroczyły linię kolejową pomiędzy Cabeza Del Buey a Kordobą i weszły do Sierra de Trapera.

Ks. biskup Gall zarządcą archidiecezji

do czasu nominacji biskupa ordynariusza

Katolicka agencja prasowa donosi:

W czwartek dnia 5 bm. odbyło się zebranie wszystkich członków Warszawskiej Kapituły Metropolitalnej (w liczbie 12) w celu dokonania wyboru wikariusza kapitulnego czyli zarządcy archidiecezji warszawskiej osieroconej po zgonie śp. kardynała Aleksandra Kakowskiego. Według prawa wikariusz kapitulny zarządza diecezją do czasu objęcia władzy przez nowomianowanego biskupa ordynariusza.

Po Mszy św. i po odśpiewaniu przez duchowieństwo „Veni Creator" w kościele św. Jana Kapituła Metropolitalna zebrała się w kapitularzu archikatedry, gdzie po złożeniu przysięgi, że każdy z członków Kapituły będzie wybierał według obowiązku sumienia i najdogodniejszego, jednomyślnie w tajnym głosowaniu wybrano na wikariusza kapitulnego JE. ks. arcybiskupa dra Stanisława Galla, dziekana Kapituły i dotychczasowego wikariusza generalnego archidiecezji warszawskiej. Dostojny Elekt wyraził zgodę na przyjęciu urzędu, po czym złożył przepisaną przysięgę. Po wyborach duchowieństwo odśpiewało „Te Deum laudamus".

O wyniku wyborów powiadomiono Stolicę Apostolską.

SPORT

Panowie z gwizdkiem...

Przed walnym zebraniem sędziów piłkarskich w Zagłębiu

Jutro o godz. 10 rano w Domu Społecznym w Sosnowcu odbędzie się walne zebranie WSS. zagłębiowskiego okręgu.

Będzie to już drugie zebranie pp. sędziów od chwili utworzenia okręgu zagłębiowskiego.

Zejdą się, poradzą o aktualnych sprawach, o rzeczach dobrych i złych, pogwarzą o doli i niedoli sędziego, tego człowieka, w którym każdy z kibiców widzi przyczynę porażki swego faworyta.

I znów z rozpoczęciem sezonu, sędziowie wybiegną na boiska, by donioslym gwizdem dać znak rozpoczęcia gry, która w napięciu do ostatniej minuty trzyma zwolenników drużyn.

Doprawdy, dziwni ludzie, ci sędziowie piłkarscy — sfanatyzowana publiczność, gdy jej faworyt przegrywa, nie zostawia na sędzim suchej nitki, a już słowa „kalosz" lub „patałach' należą wtedy do wyrażeń b. delikatnych. Czasami sędzia musi chyłkiem uciekać po meczu, aby nie wpaść w oko fanatykom, a mało to razy policja eskortuje sędziego do domu

Są to fakty wystawiające b. smutne świadectwo dzisiejszym „sportowcom'.

Sędzia tymi wszystkimi perypetiami się nie przejmuje, nie obraża się, chociaż bywają wyjątki ,że raz skosztowawszy takiej ,rozkoszy" rzucają gwizdek w kąt i wolą siedzieć na trybunie, niż biegać po boisku.

Nie leży w mojej intencji, bynajmniej wzięcie w obronę sędziów i uczynienia z nich „baranków ofiarnych' rzuconych na żer tłumu fanatykyków piłkarskich.

I wśród nich spotyka się takich arbitrów, że pożal się Boże ,po kilku jednak nieudanych występach taki pan zostaje coraz rzadziej wyznaczany na mecze. aż w końcu zostaje zupełnie wycofany z „obiegu'. Czuwa nad tym komisja dyscyplinarna i referent kwalifikacyjny WSS.

Z drugiej znowu strony biorąc, sędzia też przecież jest człowiekiem, a zachowanie się graczy oraz publiczności może nie raz nawet anioła doprowadzić do szewskiej pasji.

Wspólnymi natomiast siłami możnaby doprowadzić do wzajemnej i harmonijnej współpracy na niwie sportowej.

Przyznać trzeba, że zarząd okręgu w ostatnich czasach zrobił dużo. Wypadki ekscesów wobec sędziego zdarzają się coraz rzadziej, zasługa w tym niemała także i WSS, który selekcjonuje swych członków.

W związku z jutrzejszym zebraniem WSS. wydał roczne sprawozdanie ze swej działalności, w którym m. inn. czytamy: współpraca WSS. z zarządem okręgu, Wydziałem Gier i miejscową prasą była b. harmonijna.

W ciągu roku obsadzono 790 zawodów zaś stan liczebny członków wynosił 84 z których ubyło 15, 45 sędziów ukarano za różne przewinienia, a 5 skreślono za brak kwalifikacyj. Bardzo słuszne stanowisko zajął WSS. dowodząc w swym sprawozdaniu, że m. in. zaradczym środkiem przeciwko smutnym objawom na boisku, jest zwrócenie uwagi na jakość swych członków: bowiem nie ilość, tylko jakość kadry sędziowskiej decydować ma o zmianie choćby tylko częściowej unstrojów panujących na boiskach piłkarskich.

Stan kasy WSS. wynosił jako przychód 2.167,85 zł., a rozchód — 2.047,13 zł. Rok budżetowy zamknięto więc z nadwyżką 60.72 zł. M. inn. za 635 zł. kupiono inwentarz dla wszystkich sędziów.

Skarbnikiem WSS jest p. Wosiński który poza tym jest kapitanem okręgu i prowadzi obecnie sekretariat WSS. Komisja rewizyjna, lustrując księgi kasowe wyraziła mu za pracę swe uznanie.

Delegatura WSS. w Częstochowie po ciężkim początkowym okresie wyszła obecnie na „spokojne wody" obsadzając 305 zawodów i zamykając rok budżetowy z nadwyżką 92,87 zł.

Z cyfr tych widać, że władze sportowe w Zagłębiu wkraczają w stadium realnego i zdrowego rozwoju.

Mieczysław Bielecki.

Przed meczem Łódź-Śląsk w dniu 15 bm w Sosnowcu

Jak już donosiliśmy, w dniu 15 bm. w sali kina Patria w Sosnowcu o godz. 11 ej rano odbędzie się międzyokręgowy mecz bokserski Łódź — Śląsk.

Śląsk za wszelką cenę dąży do uzyskania zwycięstwa nad reprezentacją Łodzi by zdobyć prowadzenie w spotkaniach o puchar prezydenta Łodzi p. Godlewskiego.

Obecnie Śląsk wystawia najlepszą ósemkę: Jasiński (Ruch), Jarząbek (IKB) Welgrin (Makabi), Janas (Slavia), Akerman (Makabi), Wiedeman (Ruch), Kolonko (Ruch). Wrazidło (Ruch).

W tymże samym dniu miał być rozegrany mecz rewanżowy pomiędzy reprezentacjami Śląska i Krakowa. Śląsk miał wystawić swój drugi garnitur. który miał walczyć w Rybniku. Mecz ten nie dojdzie do skutku, albowiem w Rybniku na ten dzień nie można otrzymać odpowiedniej sali.

Skład reprezentacji Łodzi uległ zmianom, gdyż w wadze lekkiej wystąpi Kowalewski, a w ciężkiej Pietrzak.

Ostateczny skład Łodzi będzie następujący: Rossman, Marcinkowski, Spodenkiewicz, Kowalewski, Szczapiński, Niewadził, Moszkowicz i Pietrzak.

Przed meczem z Francją

Team A—team B 5:5 (2:3)

Mecz treningowy dwóch zespołów w Katowicach

Wczoraj na boisku Policyjnego KS. w Katowicach został rozegrany mecz sparingowy dwuch teamów, jako jeden z etapów przygotowawczych do międzypaństwowego meczu z Francją w dniu 22 bm. w Paryżu.

Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 5:5 (2:3). Bramki dla teamu A zdobyli: Matias 2, Wodarz, Piontek i God po jednej, a dla teamu B, Cebula — 2, Kulawik, Singewald i God (do przerwy grał w drugim teamie).

Gra stała na dobrym poziomie, na czoło wszystkich graczy wybił się Matias. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że dzięki niemu został rozwiązany problem środkowego napastnika w reprezentacyjnej drużynie Polski.

Na meczu był obecny kapitan sportowy PZPN. p. Kałuża, który zapowiedział że definitywne ustalenie składu nastąpi dopiero w poniedziałek po meczu dwuch Śląsków w Opolu.

W przyszłym tygodniu rozpocznie się dla reprezentantów obóz w Katowicach, który trwać będzie do 19 bm. tj. do chwili wyjazdu do Francji.

Na cztery dni przed tym reprezentacja Polski rozegra ostatni mecz treningowy z repr. Zagłębia.

W związku z tym meczem repr. Zagłębia rozegra jutro na boisku PW. i WF. w Sosnowcu o godz. 11 mecz treningowy z teamem złożonym z graczy Unii i Czarnych.

Poznań -- Berlin 8:8

W Poznaniu odbył się międzynarodowy mecz bokserski Berlin — Poznań, zakończony wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki poszczególnych walk są następujące: Stempniewicz remisuje z Tietschem, Koziołek wygrał z Schillerem, Skałecki zremisował z Graafem, Szymczak nie rozstrzygnął walki z Goreczycą, Jarecki przegrał na punkty z Nürnbergiem, Szułczyński pokonał Radlewskiego, Klimecki -- Campego, Białkowski przegrał z Kleinholdermanem.

W ramach tego meczu rozegrano dwie walki eliminacyjne: Ratjak nie rozstrzygnął walki z Tomczyńskim, a Jasiński pokonał Lendzina.

Maria Antonina

Zebranie zarządu głównego

PZZPP. i H. w SOSNOWCU.

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem p. Włodzimierza Grunwalda zebranie zarządu głównego Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a, na którym omawiano sprawy dalszej akcji o układy zbiorowe, propagandy i ubezpieczeń społecznych.

W wyniku dyskusji postanowiono przyspieszyć realizację zjazdu przedstawicieli związków z udziałem posłów pracowniczych, rozwinąć energiczną propagandę za wstępowaniem w szeregi związkowe dotąd niezorganizowanych pracowników i wreszcie wystąpić za pośrednictwem Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych do czynników państwowych o przyśpieszenie powołania samorządu ubezpieczeniowego, jak również przeciwstawić się dalszej obniżce składek na ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych.



Wywiadowca z Sosnowca

schwytał „pukających" złodziei

W listopadzie ub. roku na terenie Załęża zanotowano szereg kradzieży mieszkaniowych dokonanych systemem „pukanego" t. zn. włamywacze pukali do poszczególnych mieszkań, a gdy z domowników nikt się nie odzywał, utwierdzili się w przekonaniu, że mieszkanie jest bez opieki, włamywali się do środka i ogałacali je doszczętnie.

W ten sposób okradziono mieszkanie niej. Cecylii Pudełkówny z zaw. służącej, której złodzieje skradli dosłownie całą posiadaną garderobę i bieliznę oraz 18 zł. gotówki. W ten sam dzień ci sami złoczyńcy usiłowali okraść jeszcze jedno mieszkanie na Załężu. Mianowicie w godzinach przedpołudniowych zapukali do mieszkania Genowefy Minzowej, a kiedy znajdująca się w drugim pokoju Minzowa nie reagowała na pukanie złodzieii, za pomocą wytrycha dostali się do przedpokoju. W tej chwili Minzowa wyszła z pokoju i znalazła się „oko w oko" ze złodziejem. Ten zaś na widok gospodyni mieszkania zbiegł.

Około południa na hałdach za Załężem znajdujący się tam wywiadowca wydziału śledczego w Sosnowcu tresując swego psa policyjnego, zauważył jak dwaj nieznani mu osobnicy, mając przy sobie walizkę, dzielą między sobą różne przedmioty.

Przytrzymał ich i zaprowadził do komisariatu, gdzie stwierdzono, że są to dwaj wykolejeńcy i znani złodziejaszkowie Zdzisław Wypich, pochodzący z poznańskiego oraz Jerzy Gracka z pod Białej.

Pociągnięci do odpowiedzialności karnej przyznali się na rozprawie do kradzieży, tłumacząc się biedą. Sąd grodzki w Katowicach nie dał jednak wiary ich tłumaczeniom i skazał Wypicha na 8 miesięcy, a Gracka na 1 rok więzienia.

Fryzjer z Zagórza

PORZUCIŁ NOŻYCZKI I WZIĄŁ SIĘ DO KRADZIEŻY ROWERÓW.

Stanisław Zieliński, bezrobotny fryzjer z Zagórza pod Będzinem postanowił wobec braku pracy we własnym zawodzie, wystąpić na drogę występku. W tym celu przybył do Katowic i zajął się systematyczną kradzieżą rowerów pozostawionych bez chwilowej opieki. W ten sposób Zieliński od stycznia do czerwca ub. roku skradł 7 rowerów.

Przy usiłowanej ósmej kradzieży przyłapano Zielińskiego i osadzono w areszcie, a w dniu 5 bm. zasiadł on na ławie oskarżonych sądu grodzkiego w Katowicach. Oskarżony do winy przyznał się i wyjaśnił, że do kradzieży zmusił go brak pracy. Świadkowie rekrutujący się przeważnie ze sfer robotniczych stwierdzili, że poznają sprawcę kradzieży ich własności.

Sąd po zamknięciu przewodu ogłosił wyrok skazujący Zielińskiego na łączną karę 2 lat więzienia. Wydanie surowego wyroku sąd umotywował tym, że skradzione rowery były własnością ludzi ciężko pracujących, dla których tego rodzaju lokomocja była poważną rzeczą. Kupienie zaś roweru z ich skromnego budżetu domowego było wielkim wysiłkiem — Przez pozbawienie ich roweru narażeni byli na poważne przykrości w pracy zawodowej i straty materialne. Z tych właśnie względów sąd nie znalazł zupełnie okoliczności łagodzących i wymierzył oskarżonemu tak surową karę.

Konkurs wystaw sklepowych

pod znakiem „F. I. S."

W okresie od 1 do 19 lutego br. odbędą się w Zakopanem narciarskie mistrzostwa świata „FIS".

Impreza ta została wykorzystana przez przemysł dla propagandy wytwórczości polskiej przez przygotowanie szeregu artykułów na FIS., jak: specjalne typy nart, kostiumy sportowe, galanteria drzewna i metalowa, konfekcja damska i męska, artykuły spożywcze itd., gdyż niewątpliwie większość uczestników i gości zawodów zechce zaopatrzyć się w potrzebne im artykuły przed wyjazdem do Zakopanego w miejscu swego stałego pobytu i da tym samym możność zwiększenia obrotów firm handlowych.

W zrozumieniu tych korzyści społeczeństwo kupieckie m. st. Warszawy zorganizowało już konkurs wystaw sklepowych, propagujących wytwórczość, związaną z międzynarodowymi zawodami narciarskimi, które cieszą się dużym zainteresowaniem zarówno wśród sfer kupieckich, jak i publiczności.

Pragnąc, aby kupiectwo województwa kieleckiego nie zostało pozbawione korzyści z tego tytułu płynących i poparło swą akcją propagandę mistrzostw świata, Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu zwraca się do sfer kupieckich swego okręgu z apelem o zorganizowanie w najbliższym czasie wystaw sklepowych, dostosowanych do propagandy sportów zimowych, ze szczególnym uwzględnieniem wytwórczości związanej z zawodami narciarskimi.

Maria Antonina

Z. P. O. K. w Sosnowcu

URZĄDZIŁO CHOINKĘ DLA DZIECI

W przedszkolu Związku pracy obywatelskiej kobiet w Sosnowcu przy ul. Perla 39 w dn. 22 ub. m. wesoło płonęła choinka. Przed drzewkiem dzieci malońcy aktorzy, jako pastuszkowie, górale, krakowiacy witali Dzieciątko. Potem śpiewano kolędy.

Na zakończenie panie z ZPOK. rozdały 65 dzieciom po komplecie ciepłej bielizny, jednej parze wełnianych pończoch małej torebce ze słodyczami i strucli pół kg. Poza tym 4 chłopców dostało ciepłe ubranka, 8 dziewczynek — sukienki, 18 dzieci — palta, a 14 — buty.

Na tak hojną gwiazdkę mógł sobie w tym roku pozwolić związek dzięki ofiarności społeczeństwa sosnowieckiego, które przez poparcie koncertu urządzonego przez ZPOK. zasiliło wydatnie kasę związku. Zarząd ZPOK dziękuje w imieniu swoim i obdarowanej dziatwy wszystkim tym, którzy ofiarą swoją przyczynili się do urządzenia gwiazdki.

—::O::—

Wiadomości bieżące

Sobota 7 Styczeń	Dziś: Lucjana Jutro: św. Rodziny Wschód słońca: 7,44 Zachód słońca 3,38

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 2
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego, ul. Orla 28

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 dana będzie rewia pt. „Wszystkiego po trochu". Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski 3 Maja 8, tel. 61824.

W niedzielę o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia cieszącej się wielkim powodzeniem rewii pt. „Wszystkiego po trochu" z udziałem całego zespołu. Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski, 3 Maja 8, tel. 61824. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 15-ej.

—oOo—

Ofiara

Z okazji Nowego Roku p. Maciej Pleban, prezes Związku Inwalidów Wojennych, znany na tutejszym terenie działacz społeczny złożył na Fundusz Obrony Narodowej zł. 100.

Choinka dla dzieci

W SOSNOWCU.

Staraniem Rosyjskiego Tow. Dobroczynności w Sosnowcu odbędzie się w dn. 7 bm. tj. dziś „Choinka dla dzieci" w sali świetlicy Kolejowego Przysposobienia Wojskowego przy ul. Kilińskiego.— Dla dzieci początek o godz. 5 wiecz., a dla starszych o godz. 8 wieczorem.

W programie dla starszych sympatyczny dancing towarzyski oraz wiele miłych niespodzianek.

— **KOLĘDA W PARAFII ŚW. ANDRZEJA BOBOLI NA STARYM SOSNOWCU** dziś ul. Smolna od godz. 10-ej rano. Składane datki przeznaczone są na budowę kościoła św. Andrzeja Boboli.

Maria Antonina

Kto wygrał na loterii?

W ub. czwartek w dalszym ciągnieniu loterii klasowej padły następujące główne wygrane:

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 28958

Zł. 10.000 na nr. 30398

Zł. 5 000 na n-ry: 11026 13579

Zł. 2.000 na n-ry 13.965 20.425 23981 33448 64013 80944 89738 121216 126117 131612 137243 149854 150003 153168 159303

Zł. 1.000 na n-ry: 3986 8527 9882 11201 17404 19600 28201 40693 42607 44147 45221 87799 91652 97375 103140 103321 105840 48644 48819 70561 79724 84864 86551 86983 107121 111684 112678 120090 120619 126350 135318 137801 142020 146270 152972 154050

Losowanie premiowej Pożyczki

inwestycyjnej I emisji

W pierwszym dniu ciągnienia wylosowano następujące wygrane:

200.000 zł. — 41 — 4390.

50 000 zł. — 37 — 7531

25 000 zł. — 36 — 4287

10.000 zł. — 8 — 4663, 10 — 6464, 27—13841 28—20211, 13—22434.

5.000 zł. — 5—7561, 7—3240, 8—11576 12—8479, 24—365, 25—8472, 27—1622, 38—317 42—22017 44—3394 45—4018 46—14342

2.000 zł. — 3—3139 4355 11965 15221 19646 31—829 2294 5278 11381 22075 40—5248 9191 13709 14956 20780 41—1758 11010 16893 20149 22765 43—4584 5873 6028 7910 21024 49—2152 2248 3909 4804 10261 12446 12762 14267 14344 19582 50—8145 8470 9486 11135 20603

1.500 zł. — 3—354 10022 10031 14069 17308 18607 18649 20790 21443 21629 20—3229 3937 4712 5949 7523 9891 11883 12002 13951 21820 34—1180 2277 3395 7761 12071 13164 18836 21279 40—1320 2573 5659 6153 6361 6861 7380 11865 17677 20687 20934 50—862 1193 1792 2282 3046 4747 4967 6847 5847 9323 9896 10762 14445 14627 14688 15961 6956 19218 21560 21394 22169.

500 zł. — 15—168 1578 1756 2582 3971 5498 6053 6691 8553 8610 8944 9089 9671 10206 11531 11565 12850 14101 14750 14927 15113 15452 16688 16802 18878 19603 20588 21050 22254 22477 22517 22630 22654 22848 22997 32—277 423 683 886 1180 1384 2016 2536 2540 2633 3234 3383 3389 3535 4363 4640 4671 4747 5012 5995 6069 6156 6297 6721 6787 7635 8061 8692 9221 9266 9302 9640 9680 9756 9941 11789 11952 12142 12417 13494 13515 13542 14298 14361 14423 15340 15603 16044 16080 16110 16343 16557 17028 17308 17344 17601 17842 19312 13558 19473 19821 20260 20454 20905 21278 21337 21787 21863 22541 22882 45—391 579 862 1572 2535 3596 4100 4718 5483 5569 7751 8630 9632 9667 10857 12293 12846 13671 14482 15499 14818 16934 17669 18242 18394 18647 19511 19521 20351 22277 22303 22526 22711.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota, 7 stycznia.

6.30 Pieśń kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Przerwa 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.00 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kroni kaliteracka 16.35 Ludwik v. Beethoven 17.05 Pogadanka 17.20 Koncert solistów 18.00 Audycaj dla wsi 18.30 Audycja dla Polaków za granicą 19.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje inforamcyjne 21.00 Wielki koncert rozrywkowy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim 24.00 Muzyka taneczna.

KATOWICE

Sobota, 7 stycznia.

5.20 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 14.00 Muzyka obiadowa 14.50 Wiadomości bieżace i giełda 18.00 Utwory fortepianowe 18.15 Pogadanka aktualna. 18.23 Wiadomości sportowe 22.56 Informacje 23.00 Zakończenie

Humor

CZYSTOŚĆ TO ZDROWIE.

— Skąd pan wraca, panie Sołowiejczyk?

— Będzie się pan śmiał, jak panu powiem Z kąpieli!

— Co w tym dziwnego?

— Widzisz pan, panie Wicenmacher, ja już mam taką naturę, że co rok muszę się wykąpać, czy trzeba, czy nie trzeba!

* * *

NIGDY NIC NIE WIADOMO

Andre Francois-Poncet, nowy ambasador francuski w Rzymie, przed rozpoczęciem kariery dyplomatycznej był lektorem języka niemieckiego na uniwersytecie w Montpellier.

W pracy tej wykazywał wielki zapał i zamiłowanie. Sędziwy dziekan wydziału często mawiał o nim:

— Oto człowiek, który na pewno nigdy nie będzie babrał się w polityce! Za bardzo kocha swój zawód...

* * *

BON TON

Rzecz dzieje się w przepełnionym tramwaju. Jak zwykle, panie przeważnie stoją, panowie przeważnie siedzą.

Jakaś starsza dama zwraca się do siedzącego przy oknie młodzieńca:

— Czy nie zechciałby pan wstać?..

— Znam się na takich kawałach. Jak ja na chwilę wstanę, to pani napewno zajmie zaraz moje miejsce!

* * *

O DUCHU PRAW

Przed sądem okręgowym staje oskarżony o kradzież z włamaniem złodziej-recydywista, wykazujący wielkie obeznanie z zawiłościami kodeksu karnego.

— Wszystkie poszlaki wskazują na to że to właśnie oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa — mówi przewodniczący. — Radzę więc oskarżonemu przyznać się do winy, co wpłynie na złagodzenie wymiaru kary...

— Ależ, panie sędzio — woła oskarżony ze zgorszeniem — przecież to wymuszenie!

ULUBIONE DANIE.

— Józiek jest tak zakochany we mnie, że jak to oświadczył wczoraj, chciałby mnie zjeść.

— Tak, tak, wiem o tym, że on przepada za gęsiną.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

203)

Czas jednak upływał, Artur nie czynił postępów w sercu Eugenii; albowiem pochlebiając jej dumie swoją służebnością, obrażał ją ofiarowaniem miłości, która o miłości tylko mówiła. W sercu tak zatwardziałym i tak absolutnym, jakie było serce Artura, taki stan rzeczy nie mógł trwać długo i czując swoje niecne odniesienie zwycięstwa uwiedzeniem, użył groźby.

Pewnego wieczoru, było to w niedzielę, zanotuj sobie dobrze ten dzień ma on oznaczone miejsce we wszystkich występkach ludów katolickich, Artur przyszedł do mieszkania Eugenii. Jak zwykle nikogo nie było w domu; Teresie wyznaczył on dość odległą schadzkę, ażeby nie mogła przyjść wcześnie i niespodzianie.

Wszedł do mieszkania Eugenii i chciał tam przemocą odnieść zwycięstwo, które wymykało się przed jego piekielnym uwodzeniem. Jeszcze raz mu się wyrwała; ale dokazała tego walką długą, bolesną; dziką, walką, w której młoda dziewczyna, bezwątpienia nie traci honoru, ale gdzie traci swoją czystość, w której widzi poszarpaną tę zmiętą zasłonę, kiedy wydziera posinione z rąk nędznika ciało białe i dziewcze, której piękność jej samej tylko oko oceniało. Dlatego też kiedy Artur, strudzony swoim niegodnym napastnictwem zatrzymał się, dysząc i rozwścieczony przed nią Eugenia siedziała na nędznym krześle swoim, niewinna jeszcze, ale opłakująca kwiat dojrzały, a którą gruba ręka obciera, chociaż mimo to, owoc nie spada, ani jest zerwany...

I kiedy tak płakała gorzkimi łzami weszła Teresa. Teresa zazdrosna, która odgadła, że Artur za bardzo jej przyrzekał, że przyjdzie, ażeby miał dotrzymać słowa. Teresa, widząc wtenczas nieład, czyniła jej wymówki że jest wspólniczką Artura że razem z nią on ją zdradził. Zbyt to był wielki cios dla nieszczęśliwej; podniosła się, wypędziła ich oboje i tego jeszcze wieczora napisała do lady Ludney, że już więcej dla niej pracować nie może.

Jest pewna rzecz, której ty nie znasz mój panie, a tą rzeczą jest jak nisko spaść może miłość kiedy skruszy więzy honoru; ja ci to opowiem: Teresa zazdrosna o Eugienię, Teresa, która wiedziała, że dla niej jest opuszczoną, Teresa, która ją nienawidziła, Teresa na drugi dzień przyszła, żeby przeprosić Eugienię i Artura. Artur tego chciał i była mu posłuszną. Za tę cenę, obiecał że będzie ją jeszcze kochał, ona mu uwierzyła, i przyszła do rywalki swojej upokorzyć się, żeby zasłużyć na łaskę swojego kochanka. Eugienia ulitowała się nad tak wielkim upokorzeniem; byłaby cierpiała upadłszy tak nisko, że dodawać nie chciała jednej jeszcze męczarni, które za tak bolesne uważała. Przebaczyła Teresie, że miała ją w podejrzeniu i dozwoliła jej bywać u siebie Artur poważył się przyjść wśród dnia białego w obecności Joanny; w imieniu matki swojej dziwił się, że biedna dziewczyna, która przyrzekła wykończyć robotę za dobre wynagrodzenie, nie dotrzymuje umowy. Chciała się usprawiedliwiać, ale Joanna zbladła z gniewu dowiedziawszy się o tym postanowieniu córki swojej powziętym bez jej woli, poprzestała jednak na tych wyrazach:

— Niech pan poczeka, proszę; ja podejmuję się, że ona dokończy robotę.

Artur wyszedł, bądź to, że nie wiedział jakich sposobów użyje Joanna chcąc przełamać opór swojej córki, bądź to, że dzikość jego żądzy nie cofnęła się przed tą myślą, że wydaje biedną dziewczynę na złe obejście się matki, ażeby ono wydało ją z rozszarpanym sercem i ciałem w jego ręce. Ale Eugienia znalazła śmiałość wszystko powiedzieć matce, która musiała zezwolić na to co honor jej córki postanowił. Ale zmuszona ustąpić w tym punkcie, Eugienii przypisała napaść na jaką została narażoną.

— Żebyś nie udawała wielkiej pani — rzekła do niej, strojąc się, jak gdybyś posiadała krocie nikt nie biegałby za tobą. Ale się to musi skończyć. Rzucę w ogień te wszystkie suknie muślinowe i haftowane chustki, i skoro ludzie zobaczą, że jesteś uczciwą i biedną robotnicą, to cię uszanują. Tymi tylko ludzi pogardzają, którzy wydają się jakby pogardzali stanem swoim, a gdyby ten młody człowiek nie pogardzał tobą, nie byłby się obszedł w ten sposób.

Czuła, że doszła do punktu urzeczywistnienia wyrazu, który matce swojej powiedziała:

— Strzeż się matko! Popchniesz mnie do złego! I przerażona rozpaczą, która mogła popchnąć ją do błędu, wolała zbrodnię, choć to, panie mój, ja nazywam pychą. Obawiając się upaść pod ciężarem nieszczęścia, chciała je zgruchotać razem z istotnością swoją. Obłąkana, bezprzytomna, pobiegła do okna i rzuciła się...

d. c. n.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.